

## UZASADNIENIE

Powód Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. domagał się od pozwanej A. D. (G.) zapłaty kwoty 19.158,16 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 15.859,44 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu wskazano, że przed Sądem Rejonowym dla m.st. Warszawy w Warszawie toczyło się postępowanie w sprawie IX GNC 734/12 z powództwa Towarzystwo (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. przeciwko (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. zakończone prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 27 lutego 2012 roku. Przedmiotem powyższego postępowania były należności przysługujące powodowi względem wskazanej powyżej spółki, wynikające z tytułu niezapłaconych faktur VAT. Należności te wynikały z tego, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G., której członkiem zarządu jest pozwana, nabyła od (...) S.K.A, w ramach udzielonego przez tę spółkę kredytu, towar, za który wystawiono faktury VAT na łączną kwotę 12.817,55 zł. Przedmiotowe transakcje handlowe były ubezpieczone przez powoda na podstawie zawartej z (...) S.K.A. umowy ubezpieczenia ryzyka kredytu kupieckiego z opcją windykacji należności 2004 nr (...). W związku z nieuregulowaniem przez (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością faktur VAT za odebrany towar, powód wypłacił w dniach 24 sierpnia 2011 roku i 02 września 2011 roku na rzecz (...) S.K.A. odszkodowanie w kwotach odpowiednio 7.589,20 zł i 5.228,35 zł.

Postępowanie egzekucyjne wszczęte przeciwko (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przez powoda na podstawie uzyskanego tytułu wykonawczego zostało umorzone wobec stwierdzenia jego bezskuteczności, w związku z czym powód na podstawie art. 299 k.s.h. dochodzi obecnie od pozwanej jako członka zarządu tejże spółki zapłaty kwot zasądzonych na jego rzecz w nakazie zapłaty z dnia 27 lutego 2012 roku. Powód wskazał, że na zgłoszone przez niego roszczenie w wysokości składają się następujące kwoty:

- 12.817,55 zł tytułem należności głównej stwierdzonej nakazem zapłaty z 27 lutego 2012 roku,
- 3.041,89 zł stanowiąca skapitalizowane odsetki od należności głównej, liczone od kwoty 7.589,20 zł od dnia 26 sierpnia 2011 roku oraz od kwoty 5.228,35 zł od dnia 04 września 2011 roku obie do dnia 25 czerwca 2013 roku, czyli do dnia wydania przez komornika sądowego postanowienia o umorzeniu postępowania egzekucyjnego w sprawie Km 140/12,
- 2.578,00 zł tytułem kosztów procesu zasądzonych wyżej wskazanym nakazem zapłaty,
- 600,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu egzekucyjnym w sprawie Km 140/12,
- 120,72 zł tytułem kosztów egzekucyjnych przyznanych w sprawie Km 140/12.

Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku V Wydział Gospodarczy dnia 23 września 2016 roku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwana od powyższego nakazu zapłaty złożyła sprzeciw, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na jej rzecz od strony powodowej kosztów postępowania.

W uzasadnieniu sprzeciwu wskazano, że w spornym okresie (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością pozostawała w złej sytuacji ekonomicznej i finansowej, nie prowadziła działalności gospodarczej, nie posiadała wartościowych środków trwałych, czy też nieruchomości, a w kolejnych latach obrachunkowych (tj. od 2011 roku) spółka wykazywała stratę lub zysk wynoszący 0,00 zł. W związku z powyższym, nawet gdyby ewentualny wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony, powód nie mógłby zaspokoić swojej wierzytelności w postępowaniu upadłościowym. Zdaniem pozwanej, potencjał majątkowy spółki na skutek zaniechania członka zarządu złożenia wniosku w postępowaniu upadłościowym nie obniżył się, a tym samym zaniechanie pozwanej w zakresie inicjatywy

wszczenia postępowania upadłościowego nie doprowadziło do powstania szkody w majątku powoda. Powyższe uzasadnia, w ocenie pozwanej, stwierdzenie, iż wykazała istnienie przesłanek egzoneracyjnych odpowiedzialności członka zarządu za dług spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w świetle art. 299 k.s.h.

Wyrokiem z dnia 31 lipca 2017 roku Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku w sprawie o sygn. akt V GC 239/17 orzekł zgodnie z żądaniem pozwu, tj. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 19.158,16 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 15.859,44 zł od dnia 24 maja 2016 roku do dnia zapłaty, a także kwotę 5.775 zł tytułem kosztów procesu.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd stanął na stanowisku, że powód wykazał, że egzekucja prowadzona na podstawie nakazu zapłaty z dnia 27 lutego 2012 roku wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. okazała się bezskuteczna oraz, że dotyczyła zobowiązań powstałych w czasie sprawowania funkcji członka zarządu przez pozwaną A. G.. W związku z tym, zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki, zgodnie z art. 299 § 1 k.s.h. Jednocześnie strona pozwana nie udowodniła zaistnienia jakiegokolwiek z przesłanek egzoneracyjnych, o których mowa w art. 299 § 2 k.s.h. Dlatego też Sąd uznał w całości za zasadne żądanie pozwy skierowane przeciwko pozwanej.

Na skutek zaskarżenia apelacją pozwanej, Sąd Okręgowy w Gdańsku w sprawie o sygn. akt XII Ga 767/17 uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Uzasadniając swoje stanowisko Sąd Okręgowy wskazał, że sąd I instancji przyjmując, że pozwana nie udowodniła przesłanek egzoneracyjnych, o których mowa w art. 299 § 2 k.s.h. oparł się jedynie na swoich subiektywnych ocenach, nie przeprowadzając dowodu z opinii biegłego sądowego na okoliczność ustalenia, kiedy powstał stan niewypłacalności (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i jakie miał on znaczenie dla szkody poniesionej przez powoda. Jednocześnie sąd odwoławczy zwrócił uwagę, że ponieważ sąd I instancji oddalił wnioski o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, a także nie przeprowadził formalnie postępowania dowodowego z dokumentów, w istocie nie przeprowadzono postępowania dowodowego w sprawie. W konsekwencji, postępowanie dowodowe wymaga przeprowadzenia w całości.

Sąd odwoławczy orzekł, że przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Rejonowy powinien w pierwszej kolejności przeprowadzić dowód z opinii biegłego sądowego i na jego podstawie rozstrzygnąć, kiedy zaistniały przesłanki do ogłoszenia upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. i jaką szkodę poniósł powód w wyniku niedopełnienia tego obowiązku przez pozwaną.

#### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

(...) w G. zawarł ze (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w G. umowy sprzedaży. Z tytułu realizacji umów wystawiono następujące faktury VAT:

- faktura VAT nr (...) z dnia 4 lutego 2011 roku na kwotę 1.703,60 zł,
- faktura VAT nr (...) z dnia 4 lutego 2011 roku na kwotę 247,11 zł,
- faktura VAT nr (...) z dnia 16 lutego 2011 roku na kwotę 525,21 zł,
- faktura VAT nr (...) z dnia 18 lutego 2011 roku na kwotę 675,27 zł,
- faktura VAT nr (...) z dnia 18 lutego 2011 roku na kwotę 1.656,76 zł,
- faktura VAT nr (...) z dnia 3 marca 2011 roku na kwotę 675,27 zł,
- faktura VAT nr (...) z dnia 8 marca 2011 roku na kwotę 179,96 zł,

- faktura VAT nr (...) z dnia 14 marca 2011 roku na kwotę 1.926,02 zł,  
- faktura VAT nr (...) z dnia 17 marca 2011 roku na kwotę 5.228,35 zł.,  
na łączną kwotę: 12.817,55 zł.

Transakcje handlowe były ubezpieczone przez powoda - Towarzystwo (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W., z którą (...) S.K.A. zawarł umowę ubezpieczenia ryzyka kredytu kupieckiego z opcją windykacji należności 2004 nr (...). (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. nie uregulowała należności wynikających z wyżej wymienionych faktur VAT w kwocie 12.817,55 zł. Z tej przyczyny, Towarzystwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wypłaciła (...) S.K.A. odszkodowanie w wysokości 12.817,55 zł. Wypłata odszkodowania nastąpiła w dwóch transzach, tj. w dniu 24 sierpnia 2011 roku w kwocie 7.589,20 zł oraz w dniu 2 września 2011 roku w kwocie 5.228,35 zł.

(okoliczności bezsporne)

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 27 lutego 2012 roku w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. akt IX GNc 734/12 Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie nakazał pozwanemu (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G., aby zapłacił powodowi Towarzystwu (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 12.817,55 zł z ustawowymi odsetkami od kwot 5.228,35 zł od dnia 3 września 2011 roku do dnia zapłaty i 7.589,20 zł od dnia 25 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 2.578 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Postanowieniem z dnia 17 lipca 2012 roku powyższy nakaz zapłaty został zaopatrzony w klauzulę wykonalności.

(dowód: nakaz zapłaty z dnia 27 lutego 2012 roku wraz z klauzulą wykonalności k. 31-32)

Powód Towarzystwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. na podstawie opisanego wyżej tytułu wykonawczego wystąpił z wnioskiem egzekucyjnym o wszczęcie postępowania egzekucyjnego w stosunku do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. oraz o przyznanie kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu egzekucyjnym w kwocie 600,00 zł.

Postanowieniem z dnia 25 czerwca 2013 roku wydanym w sprawie Km 140/12 Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Wągrowcu P. L. umorzył postępowanie egzekucyjne, wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji oraz ustalił koszty prowadzenia egzekucji na kwotę 120,72 zł.

(dowód: odpis postanowienia z dnia 25 czerwca 2013 r. k. 29-30, klauzula k. 32)

Pismem z dnia 16 maja 2016 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 19.158,16 zł.

(dowód: wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania k. 33-34,37)

Spółka (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. została wpisana do KRS w dniu 24 lipca 2009r. Prezesem spółki została B. R., zaś wiceprezesem – pozwana. Każdy z członków zarządu był uprawniony do samodzielnej reprezentacji spółki. Na podstawie postanowienia z dnia 5 marca 2010r. B. R. została wykreślona z KRS z funkcji prezesa zarządu, a wpisana jako prokurent spółki uprawniony do samodzielnego działania, zaś w oparciu o postanowienie z dnia 20 lutego 2014r. pozwana ( dotychczasowy wiceprezes ) została prezesem spółki.

(dowód: wydruk pełny KRS na dzień 16.05.2016r. k.24-28 )

Księgowość spółki była prowadzona przez zewnętrzną firmę. Spółka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. m.in. współpracowała z inną spółką prowadzoną przez poprzedniego prezesa zarządu B. R. i wtedy zaczęła się pogarszać sytuacja spółki. Pozwana na przełomie 2009/2010 zaczęła prywatnie współpracować z dużą korporacją, żeby poprawić sytuację finansową spółki, a zarząd spółką powierzyła prokurentowi. W od kwietnia- maja 2010

r. spółka zalegała z czynszem i opłatami, prokurent pobierała wpłaty kontrahentów spółki, zamawiała towary w hurtowniach, za które nie płaciła, nie składała w terminie sprawozdań, do czego się zobowiązała. O zaległościach pozwana została poinformowana przez księgowość, zgłaszali się też wierzyciele. Pozwana nie podjęła czynności wobec spółniczki działającej na niekorzyść spółki. Spółka zaprzestała działalności około 2011r. Pozwana spłaciła część wierzycieli, w 2011 r. zawarła ugodę z wynajmującym. We wrześniu 2011 r. rozstała się ze spółniczką i stwierdziła, że nie ma środków na ogłoszenie upadłości spółki.

( dowód: zeznania pozwanej k. 241-243 )

W okresie pełnienia funkcji członka zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. przez pozwaną zaistniały przesłanki złożenia do sądu wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. Nie jest możliwe stanowcze ustalenie najwcześniejszego terminu wystąpienia z tym wnioskiem, gdyż przedstawiona dokumentacja finansowo- księgowo spółki nie jest pełna, jest częściowa, niekompletna i nie daje możliwości wyciągnięcia jednoznacznych wniosków udzielonych w formie kategoriowej i stanowczej, jedynie hipotetyczne. W udostępnionym zestawieniu sald na dzień bilansowy 31 grudnia 2010r. brakuje: sald kont rozrachunkowych na dzień otwarcia ksiąg rachunkowych, brakuje zapisów naliczanych narastająco od początku roku, a przede wszystkim wykazane w zestawieniu salda końcowe nie uzgadniają się do zapisów wynikających z bilansu spółki na dzień bilansowy 31 grudnia 2010r. Wykazana w zestawieniu obrotów i sald kwota zobowiązań na dzień bilansowy wynosi 415.336,25 zł, podczas gdy w bilansie prezentowana kwota zobowiązań jest równa 301.390,09 zł. Dodatkowo, brakuje wydruków z kont analitycznych rozrachunków z kontrahentami, a ustalenia biegłego są jedynie hipotetyczne, nie potwierdzone żadnym dokumentem księgowym, nie uprawniają do formułowania jednoznacznych wniosków, zarówno co do sytuacji spółki, jak i ustaleń związanych z kosztami postępowania upadłościowego, do którego nie doszło.

(dowód: opinia biegłego sądowego k. 279-292, pisemna opinia uzupełniająca k.316-346), ustna uzupełniająca opinia biegłego k. 359-360, zeznania pozwanej k. 241-243)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie, Sąd oparł się na oświadczeniach stron, w takim zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez drugą stronę, a także na przedłożonych dokumentach, w tym prawomocnym nakazie zapłaty w postępowaniu upominawczym z 27 lutego 2012 roku, postanowieniu Komornika Sądowego w przedmiocie umorzenia postępowania egzekucyjnego w sprawie Km 140/12, wezwaniu do zapłaty wraz z potwierdzeniem jego nadania, a także dokumentacji finansowej spółki, przedłożonej przez stronę pozwaną, która w świetle ustaleń biegłego sądowego nie okazała się kompletna, co umożliwiło jedynie postawienie pewnych hipotez.

Sąd oparł się także na dowodzie z zeznań pozwanej A. G., która opisała sytuację finansową spółki, której członkiem zarządu była od momentu powstania spółki w lipcu 2009r. Pozwana była uprawniona do samodzielnej reprezentacji spółki. Pozwana wskazała, że spółka posiadała niewielki majątek w postaci rzeczy ruchomych (meble, laptop), ale został on przejęty przez drugiego współnika, który w ocenie pozwanej przyczynił się do pogorszenia sytuacji majątkowej spółki, jednak pozwana nie wszczęła żadnego postępowania wobec spółniczce. Pozwana część zobowiązań spółki pokryła z prywatnych środków.

Z odpisu pełnego KRS wynika, iż na podstawie postanowienia z dnia 5 marca 2010r. B. R. została wykreślona z KRS z funkcji prezesa zarządu, a wpisana jako prokurent spółki uprawniony do samodzielnego działania, zaś w oparciu o postanowienie z dnia 20 lutego 2014r. pozwana ( dotychczasowy wiceprezes ) została prezesem spółki.

Pozwana zeznała, że księgowość spółki ( powstałej 24 lipca 2009r. ) była prowadzona przez zewnętrzną firmę, nadto iż spółka (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. m.in. współpracowała z inną spółką prowadzoną przez poprzedniego prezesa zarządu B. R. i wtedy zaczęła się pogarszać sytuacja spółki- a więc 2009r. Pozwana zeznała także, iż na przełomie 2009/2010 zaczęła prywatnie współpracować z dużą korporacją, żeby poprawić sytuację finansową spółki, a zarząd spółką powierzyła prokurentowi B. R.. Powyższe wskazuje w ocenie Sądu, że sytuacja spółki oraz jej kondycja już w 2009r. była na tyle niedobra, że pozwana postanowiła własną pracą poprawić sytuację

finansową spółki. Pozwana zeznała również, że pracowała wówczas po 12 godzin na dobę, zaś zarząd spółką powierzyła prokurentowi, która miała własną spółkę, współpracującą ze spółką dłużnikiem.

Z opinii biegłego oraz załączników wynikało, że od kwietnia- maja 2010 r. spółka zalegała z czynszem i opłatami, powyższe potwierdziła pozwana, uzupełniając iż prokurent pobierała wpłaty kontrahentów spółki, zamawiała towary w hurtowniach, za które nie płaciła, nie składała w terminie sprawozdań, do czego się zobowiązała wobec pozwanej. O zaległościach pozwana została poinformowana przez księgowość, zgłaszali się też wierzyciele. Pozwana nie podjęła czynności wobec wspólniczki działającej na niekorzyść spółki. Spółka zaprzestała działalności około 2011r. Pozwana miała ustawowy obowiązek kontrolować stan spółki, natomiast na własne ryzyko powierzyła zarząd spółką, składanie sprawozdań, swojej wspólnicze- prokurentowi. Księgowość spółki była prowadzona przez firmę trzecią, a pozwana nie wykazała aby nie miała możliwości wglądu w dokumentację. Zaniedbania pozwanej obciążają pozwaną. Sąd zwrócił uwagę, że zaległości wobec wynajmującego zaczęły się od kwietnia- maja 2010r. i miały miejsce do końca 2010r. oraz w pierwszych miesiącach 2011 r. Wg biegłego na dzień 21 lutego 2011 r. była to kwota 45.887,80 zł należności głównej z odsetkami, jednocześnie pozwana 9 razy dokonuje zakupów w okresie 4 lutego- 17 marca 2011 r. w firmie (...) na kwotę łączną 12.817,55 zł, której nie płaci. Jak wynika z zeznań pozwanej, w roku 2011 r. spółka zaprzestała działalności a pozwanej nie było stać na postępowanie upadłościowe. Zdaniem Sądu, pozwana miała świadomość rzeczywistej sytuacji swojej spółki oraz faktu, że wspomniany kontrahent nie otrzyma należności za sprzedane towary, skoro już wcześniej spłaca (wybiórczo) część wierzycieli oraz ostatecznie zawiera ugodę z wynajmującym. Wspomniany brak środków w 2011 r. na postępowanie upadłościowe, tym bardziej obciąża pozwaną, gdyż spółka nie była w stanie zapewnić kosztów niezbędnych do przeprowadzenia upadłości, a wnioski zapewne zostałyby oddalone. Powyższe dodatkowo wskazuje, iż nie był to czas właściwy, a wniosek z pewnością powinien być złożony wcześniej.

Pozwana nie wyjaśniła, dlaczego np. zdecydowała się spłacić część wierzycieli oraz zawrzeć ugodę z wynajmującym (dokonując wybiórczego wyboru niektórych wierzycieli spółki) a nie zdecydowała się przeznaczyć tych środków w czasie odpowiednim (którego nie udowodniła) na przeprowadzenie postępowania upadłościowego spółki w celu zaspokojenia wierzycieli w sposób przewidziany dla takiej sytuacji. Obowiązkiem pozwanej w czasie pełnionej funkcji członka zarządu (co wykazał biegły) było złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości, czego pozwana zaniechała i co pozwaną obciąża. Nie było możliwe w świetle niekompletnej i wybiórczo przedstawionej przez pozwaną dokumentacji finansowo- księgowej spółki ustalenie momentu, w którym powstał obowiązek złożenia przez pozwaną (członka zarządu od powstania spółki) wniosku o ogłoszenie upadłości.

W opinii pisemnej biegły dokonał analizy sytuacji finansowej i majątkowej spółki w oparciu o dokumenty finansowe złożone do akt sprawy na tamtym etapie, bilansy, rachunki zysków i strat, informacje dodatkowe do sprawozdań finansowych sporządzonych w latach 2009-2015, a także sprawozdania zarządu sporządzone w latach 2011-2015. Z ustaleń biegłego ujętych w opinii wynikało, że sytuacja finansowa i majątkowa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. w latach 2009 – 2010 była poprawna. W 2009 roku spółka wygenerowała stratę w kwocie 3.796,24 zł, którą pokrył kapitał założycielski spółki. Spółka posiadała aktywa nieco większe od zobowiązań i wskaźnik płynności finansowej I stopnia pozwalający płynnie regulować bieżące zobowiązania. W 2010 roku sytuacja finansowa i majątkowa spółki była według biegłego dość poprawna. Spółka wygenerowała niewielką stratę w kwocie 219,07 zł, którą wciąż pokrywał kapitał założycielski spółki. Spółka posiadała aktywa nieco większe od zobowiązań i wskaźnik płynności finansowej I stopnia pozwalający płynnie regulować bieżące zobowiązania. Od 2011 roku sytuacja spółki znacząco się pogorszyła. Biegły zwrócił uwagę, że spółka wygenerowała stratę w wysokości 22.742,09 zł oraz znacząco obniżyła przychody (spadek o kwotę 644.601,90 zł w stosunku do roku 2010). Ponadto spółka nie wykazywała w bilansie żadnych środków pieniężnych, zobowiązania przekroczyły sumę aktywów o kwotę 21.757,40 zł, a wartości wskaźników płynności finansowej I i II stopnia wskazały, iż spółka nie miała zdolności do regulacji swoich zobowiązań. Od 2012 roku spółka zaprzestała prowadzenie działalności operacyjnej.

Biegły ustalił ponadto na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, że w okresie pełnienia funkcji członka zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. przez pozwaną A. G. zaistniały przesłanki złożenia do sądu wniosku o ogłoszenie upadłości spółki. Jednocześnie biegły zaznaczył, że brak w aktach sprawy

dokumentacji księgowej spółki, uniemożliwia mu odniesienie się w pełni do przesłanki dotyczącej zgłoszenia do sądu wniosku o ogłoszenie upadłości, wynikającej z art. 11 ust. 1 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze. Według biegłego w opinii pisemnej, spółka zaprzestała wykonywania swoich wymagalnych zobowiązań z dniem 4 lutego 2011 roku, natomiast wysokość zobowiązań przekroczyła wartość majątku spółki z dniem 31 stycznia 2012 roku. Zdaniem biegłego z opinii pisemnej, najwcześniejszym terminem wystąpienia przesłanek do złożenia wniosku do sądu o ogłoszenie upadłości spółki był dzień 4 lutego 2011 roku i w terminie 14 dni od tego dnia członkowie zarządu powinni złożyć przedmiotowy wniosek do sądu. Biegły ustalił również w opinii pisemnej, że w przypadku złożenia we wskazanym powyżej terminie wniosku do sądu o ogłoszenie upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G., tj. do 18 lutego 2011 roku, wówczas wierzyciel spółki mógłby uzyskać zaspokojenie wierzytelności wynikającej z nakazu zapłaty z 27 lutego 2012 roku w wysokości około 11.330,00 zł.

Powyzsza opinia została zakwestionowana przez obie strony sporu. Powód zarzucił jej nieprecyzyjność i sprzeczność ustaleń z wnioskami. Biegły pomimo braku dokumentacji finansowej spółki, pozwalającej na precyzyjne ustalenie daty zaistnienia przesłanek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, doszedł do konkluzji, że najwcześniejszym terminem złożenia takiego wniosku był 4 lutego 2011 roku. Powód wskazał, że już w tej dacie sytuacja finansowa spółki była na tyle zła, że nie regulowała swoich zobowiązań, a zatem pierwsze niezapłacone należności musiały powstać znacznie wcześniej. Pozwana natomiast podniosła, że biegły w swojej opinii błędnie przyjął wysokość kosztów postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości, ponieważ zdaniem pozwanej koszty te winny być dużo wyższe, również z uwagi na dłuższy okres trwania postępowania upadłościowego. W związku z tym koszty postępowania upadłościowego przekroczyłyby ustaloną przez biegłego wysokość masy upadłości, a w tej sytuacji nawet złożenie przez pozwaną stosownego wniosku we właściwym czasie nie doprowadziłoby do zaspokojenia roszczenia powoda w wyższym stopniu, niż w sytuacji nie złożenia tego wniosku.

W pisemnej opinii uzupełniającej biegły oparł się na dodatkowych dokumentach finansowych spółki, udostępnionych biegłemu przez stronę pozwaną, wobec zobowiązania Sądu. Dokumentacja ta nie była kompletna, a ponadto nie dawała możliwości wyciągnięcia jednoznacznych wniosków, dotyczących sald i okresów z jakich wynikają niezapłacone faktury. Na podstawie wezwań do zapłaty kierowanych do dłużnej spółki przez innego wierzyciela, biegły ustalił w opinii pisemnej uzupełniającej, że spółka ta nie regulowała swoich zobowiązań w sposób trwały już od 15 maja 2010 roku, ale z uwagi na sporne rozliczenia z tymże wierzycielem, terminem trwałego zaprzestania płacenia swoich zobowiązań, nierokujących na to, że dłużnik w najbliższej przyszłości będzie te wierzytelności zaspokoić, jest data 15 sierpnia 2010 roku. A zatem, zdaniem biegłego wyrażonym w pisemnej opinii uzupełniającej, najwcześniejszym terminem wystąpienia przesłanek do złożenia wniosku do sądu o ogłoszenie upadłości (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. był dzień 15 sierpnia 2010 roku i w terminie 14 dni od tego dnia, pozwana jako członek zarządu dłużnej spółki powinna złożyć stosowny wniosek do sądu, tj. do dnia 29 sierpnia 2010 roku.

Sąd w oparciu o opinie pisemne oraz ustną opinię uzupełniającą, w odniesieniu do pozostałego materiału dowodowego, dokonał własnych ustaleń.

Jak wynika z opinii pisemnych oraz ustnej opinii uzupełniającej, przedstawiona przez pozwaną dokumentacja finansowo- księgowa spółki nie jest pełna, jest częściowa, niekompletna i nie daje możliwości wyciągnięcia jednoznacznych wniosków udzielonych w formie kategorycznej i stanowczej, jedynie hipotetyczne. W udostępnionym zestawieniu sald na dzień bilansowy 31 grudnia 2010r. brakuje: sald kont rozrachunkowych na dzień otwarcia ksiąg rachunkowych, brakuje zapisów naliczanych narastająco od początku roku, a przede wszystkim wykazane w zestawieniu salda końcowe nie uzgadniają się do zapisów wynikających z bilansu spółki na dzień bilansowy 31 grudnia 2010r. Wykazana w zestawieniu obrotów i sald kwota zobowiązań na dzień bilansowy wynosi 415.336,25 zł, podczas gdy w bilansie prezentowana kwota zobowiązań jest równa 301.390,09 zł. Dodatkowo, brakuje wydruków z kont analitycznych rozrachunków z kontrahentami, a ustalenia biegłego są jedynie hipotetyczne, nie potwierdzone żadnym dokumentem księgowym, nie uprawniają do formułowania jednoznacznych wniosków, zarówno co do sytuacji spółki, jak i ustaleń związanych z kosztami postępowania upadłościowego, do którego nie doszło.

Nie ulega wątpliwości, iż pozwana była zobowiązana do udowodnienia okoliczności zwalniających, a nie – do uprawdopodobnienia, nawet opinią biegłego, czy przedstawienia pewnych hipotez w oparciu o wybiórczo udostępnioną dokumentację finansowo- księgową spółki. Z tych względów, co potwierdził biegły, dokonane zostały w oparciu o udostępnione dokumenty, pewne hipotetyczne ustalenia oraz wyliczenia, które nie znajdują rzeczywistego odzwierciedlenia z przyczyn leżących po stronie pozwanej. Zdaniem Sądu, nie jest możliwe oparcie się na hipotezach wywiedzionych z niepełnej, wybiórczej dokumentacji spółki, którą na skutek wezwań Sądu, pozwana przedstawiła biegłemu na potrzeby opinii. Dane i ustalenia biegłego nie są wiarygodne, co obciąża pozwaną.

Pozwana nie może z własnych zaniechań wywodzić korzystnych dla niej skutków prawnych, w szczególności odwoływać się do jedynie hipotetycznej opinii biegłego. Sąd zwrócił też uwagę, że koszty ewentualnego postępowania upadłościowego również nie zostały przez pozwaną udowodnione w odniesieniu do okoliczności zwalniających, czy kwestii szkody, gdyż nie można było ustalić ani czasu właściwego dla tych ustaleń, wartości majątku spółki w tym nieustalonym momencie, konkretnych wierzycieli, ich wiarygodności, ani zweryfikować kondycji spółki. Dlatego, zarówno hipotetyczne wyliczenia biegłego oparte o wybiórcze dokumenty udostępnione przez pozwaną, jak i hipotetyczne wyliczenia pozwanej w odniesieniu do pisemnej opinii, nie są miarodajne.

Sąd pominął dowód z zeznań powoda wobec jego niestawienia.

Przechodząc do zasadniczej części rozważań należy wskazać, iż w przedmiotowej sprawie powód dochodził od pozwanej jako członka zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. zapłaty części należności stwierdzonej tytułem wykonawczym wydanym przeciwko tej spółce oraz należności powstałych w związku z dochodzeniem przysługujących powodowej spółce roszczeń. Sposób ustalenia tych kwot oraz ich wysokość została potwierdzona dokumentami, których pozwana nie kwestionowała. Pozwana nie kwestionowała też faktu bezskuteczności egzekucji. Nie było sporne, że wniosek o ogłoszenie upadłości nie został złożony.

Podstawę prawną powództwa stanowił art. 299 § 1 k.s.h., zgodnie z którym jeżeli egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania.

Przywołany wyżej przepis statuuje dwie przesłanki solidarnej odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki, a mianowicie: istnienie niezaspokojonego zobowiązania spółki w czasie, kiedy dana osoba była członkiem zarządu oraz bezskuteczność egzekucji prowadzonej przeciwko spółce.

Analiza materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszym postępowaniu uzasadnia stwierdzenie, iż powód wykazał przesłanki warunkujące odpowiedzialność pozwanej za zobowiązania dłużnej spółki.

Odnosząc się do pierwszej z przesłanek odpowiedzialności, zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury odpowiedzialność członka zarządu obejmuje te zobowiązania spółki, które istniały w trakcie pełnienia przez niego swojej funkcji, nawet jeśli zobowiązania te były jeszcze niewymagalne (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2008 r., III CZP 143/07, OSNC 2009 nr 3, poz. 38; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 02 lutego 2007 r., IV CSK 370/06, Pr.Sp. 2007 nr 9, str. 59).

Kwestią bezsporną w niniejszej sprawie jest to, że pozwana A. G. pełniła funkcję członka zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. od początku istnienia spółki, tj. od 24 lipca 2009 r. Bezspornym było również to, że pozwana piastowała stanowisko członka zarządu w okresie istnienia zobowiązania spółki, stwierdzonego prawomocnym nakazem zapłaty z dnia 27 lutego 2012 r.

Powód wykazał również, wystąpienie drugiej przesłanki dotyczącej bezskuteczności egzekucji prowadzonej wobec spółki. Jak wynika z załączonego do pozwu odpisu postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Wągrowcu P. L. z dnia 25 czerwca 2013 r., postępowanie egzekucyjne prowadzone przeciwko (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. zostało umorzone wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji. Na podkreślenie zasługuje,

że pozwana nie kwestionowała, aby postępowanie egzekucyjne przeciwko spółce prowadzone było w sposób wadliwy, bądź by istniał majątek spółki umożliwiający zaspokojenie roszczenia powoda.

Za trafne należy uznać stanowisko Sądu Najwyższego, mówiące o tym, że ustalenie przewidzianej w art. 299 § 1 k.s.h. przesłanki bezskuteczności egzekucji może nastąpić na podstawie każdego dowodu, z którego wynika, że spółka nie ma majątku pozwalającego na zaspokojenie wierzyciela pozywającego członków zarządu (wyrok z 9 maja 2008 r., II CSK 264/07, niepubl., por. wyrok SN z dnia 7 lipca 2007 r., V CK 19/05, (...) 2008 nr 5, poz. 39, str. 11). (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, który dochodzi swojego roszczenia przeciw członkom jej zarządu, nie musi wykazać, iż wyczerpał wszystkie możliwe sposoby egzekucji, wystarczy, jeżeli jeden ze sposobów egzekucji okazał się bezskuteczny (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 1938 r., C II 2806/37).

W tym stanie rzeczy, w ocenie Sądu, strona powodowa w sposób należyty wykazała, iż egzekucja przeciwko (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. okazała się bezskuteczna, a tym samym, że zostały spełnione przesłanki warunkujące odpowiedzialność pozwanej na podstawie art. 299 k.s.h. Powód wykazał także przymiot wierzyciela.

Jednocześnie, członek zarządu, chcąc się uchronić od odpowiedzialności za długi spółki powinien wykazać, że doszło do spełnienia jednej z przesłanek egzoneracyjnych wskazanych w art. 299 § 2 k.s.h., a mianowicie: albo, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub w tym samym czasie wydano postanowienie o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo o zatwierdzeniu układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z jej winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewydania postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo niezatwierdzenia układu wierzyciel nie poniósł szkody.

Strona pozwana w toku postępowania stała na stanowisku, że ewentualne złożenie przez nią wniosku o ogłoszenie upadłości i tak nie pozwoliłoby powodowi na zaspokojenie swojej wierzytelności w postępowaniu upadłościowym, gdyż (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. pozostawała w złej sytuacji ekonomicznej i finansowej, nie prowadziła działalności gospodarczej, nie posiadała wartościowych środków trwałych i nieruchomości, a w kolejnych latach obrachunkowych (tj. od 2011 roku) spółka wykazywała stratę lub zysk wynoszący 0,00 zł. W ocenie pozwanej, potencjał majątkowy spółki na skutek zaniechania złożenia wniosku w postępowaniu upadłościowym nie obniżył się, a tym samym zaniechanie pozwanej w zakresie inicjatywy wszczęcia postępowania upadłościowego nie doprowadziło do powstania szkody w majątku powoda.

Zdaniem Sądu, z twierdzeniem tym nie można się zgodzić, a postępowanie dowodowe nie wykazało ziszczenia się przesłanek wyłączających odpowiedzialność pozwanej za zobowiązania spółki.

Wskazać należy, iż to na członkach zarządu, stosownie do uregulowań zawartych w art. 21 ust. 1 i 2 prawa upadłościowego i naprawczego, spoczywa obowiązek złożenia w sądzie wniosku o ogłoszenie upadłości nie później niż w ciągu dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości. Zgodnie z art. 11 ust. 1 p.u.i.n., podstawą ogłoszenia upadłości spółki z ograniczoną odpowiedzialnością jest natomiast jej niewypłacalność, która zachodzi, gdy spółka nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Drugą przesłanką uznania spółki za niewypłacalną jest sytuacja, gdy zobowiązania spółki przekroczą wartość jej majątku, niezależnie od tego, czy na bieżąco wykonuje ona swoje zobowiązania (art. 11 § 2 p.u.i.n.). Zaistnienie stanu niewypłacalności zawsze bezwzględnie obliguje zarząd (a także poszczególnych jego członków) do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości, niezależnie od wartości niewykonanych zobowiązań oraz długości opóźnienia. Dla określenia właściwego czasu na zgłoszenie wniosku o upadłość nie ma znaczenia subiektywne przekonanie członków zarządu. Przepis art. 299 § 2 k.p.c. przewiduje domniemanie winy członka zarządu w niezgłoszeniu wniosku o upadłość we właściwym czasie ze względu na to, że członkom zarządu powinien być znany na bieżąco stan finansowy spółki, a co za tym idzie także możliwość zaspokojenia długów. Kryterium pozwalającym na określenie momentu właściwego do zgłoszenia wniosku o upadłość jest moment, gdy członek zarządu wie, albo przy dołożeniu należytej staranności powinien wiedzieć, że spółka nie jest już w stanie zaspokoić w całości wszystkich wierzycieli, ale w części ma jeszcze takie możliwości, a zatem nie jest jeszcze bankrutem niezdolnym do poniesienia nawet kosztów postępowania upadłościowego. Subiektywne przekonanie



członka zarządu, że mimo niepłacenia długów spółce uda się jeszcze poprawić kondycję, a więc przekonanie, że niespłacanie długów jest spowodowane przejściowymi trudnościami, nie ma znaczenia dla oceny pierwszej przesłanki egzoneracyjnej przewidzianej w art. 299 § 2 k.s.h., jeżeli nie jest poparte obiektywnymi faktami uzasadniającymi ocenę, że spółka rzeczywiście miała szanse, w możliwym do przewidzenia, krótkim czasie, uzyskać środki na spłatę długów, co uzasadniałoby wstrzymanie się z wnioskiem o upadłość. Z reguły tylko wówczas nie ma podstaw do zgłoszenia takiego wniosku, gdy poważne kłopoty finansowe spółki są wynikiem wydarzeń nagłych i przemijających, o znamionach siły wyższej i istnieją podstawy do oceny, że po ich przejściu spółka wróci do normy (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2007 r., sygn. I CSK 313/07; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2008 r., sygn. II CSK 142/08; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2008 r., sygn. II CSK 142/08; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 marca 2016 r., sygn. I CSK 68/15; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2016 r., sygn. II CSK 229/15).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż stan niewypłacalności spółki, uzasadniający złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości, zaistniał w okresie pełnienia przez pozwaną funkcji członka zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G., lecz rzeczywista data powstania obowiązku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości nie została ustalona, nie została udowodniona.

O szkodzie w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. można mówić wówczas, gdy zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości spowodowałoby zaspokojenie wierzyciela w części większej niż w przypadku zaniechania złożenia tego wniosku przez członków zarządu. Rozmiarem szkody będzie wówczas różnica pomiędzy tym, co wierzyciel mógł w wyniku wszczęcia postępowania upadłościowego uzyskać, a rzeczywistym stanem zaspokojenia jego roszczeń. Skuteczne powołanie się przez członka zarządu na przesłankę nieistnienia szkody wymaga więc wykazania, że stopień zaspokojenia wierzyciela byłby identyczny także w sytuacji zgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości. Sam fakt zaciągnięcia zobowiązania w chwili, gdy majątek dłużnika nie wystarczył na spłatę tego zobowiązania, nie oznacza, że przez zaciągnięcie zobowiązania wierzyciel nie poniósł szkody w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. W takiej bowiem sytuacji, szkoda wierzyciela w postaci pogorszenia lub utrudnienia możliwości jego zaspokojenia jest bezpośrednim skutkiem zaniechania członka zarządu. W razie zgodnego z prawem zachowania, powód nie miałby w ogóle wierzytelności, a skoro ją nabył na skutek zaniechania członka zarządu i jej wyegzekwowanie okazało się niemożliwe, to powód poniósł szkodę jako wierzyciel (por. m. in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2015 r., sygn. akt I CSK 580/14; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 czerwca 2015 r., sygn. akt VI ACa 1147/14).

Podkreślenia przy tym wymaga, iż wykazanie zaistnienia przesłanki egzoneracyjnej, o której mowa w art. 299 k.s.h. z uwagi na istnienie w konstrukcji odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania niewypłacalnej spółki domniemania szkody, związku przyczynowego i winy, obciąża pozwanego członka zarządu. Pozwana nie udowodniła, że gdyby wniosek o ogłoszenie upadłości został złożony przez nią w czasie, gdy pełniła funkcję członka zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G., to powód i tak nie uzyskałaby zaspokojenia a tym samym, że brak złożenia przez nią tego wniosku nie spowodował szkody. Przede wszystkim nie wykazuje tego niepełna dokumentacja finansowa spółki, którą pozwana przedstawiła biegłemu.

Podsumowując rozważania w niniejszej sprawie należy wskazać, że powód sprostał ciężącemu na nim obowiązkowi wykazania ziszczenia się przesłanek pociągnięcia do odpowiedzialności członka zarządu za zobowiązania spółki, tj. istnienia zobowiązania w okresie pełnienia funkcji członka zarządu przez pozwaną oraz bezskuteczności egzekucji prowadzonej przeciwko dłużnej spółce. Z kolei pozwana nie udowodniła istnienia którejkolwiek z przesłanek egzoneracyjnych, o których mowa w art. 299 § 2 k.s.h., mających uwolnić ją od odpowiedzialności za zobowiązania spółki.

Ponadto na aprobatę zasługuje pogląd prezentowany w doktrynie i judykaturze, zgodnie z którym członek zarządu ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 299 k.s.h. nie tylko z tytułu należności głównej przysługującej wierzycielowi wobec spółki, ale także z tytułu odsetek od wymagalnej należności głównej, kosztów procesu zasądzonych w tytule egzekucyjnym wydanym przeciwko spółce, kosztów postępowania klauzulowego oraz kosztów

postępowania egzekucyjnego umorzonego z powodu bezskuteczności egzekucji (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r., sygn. III CZP 118/06, OSNC 2007, nr 9, poz. 136).

Na podstawie art. 481 k.c. Sąd uwzględnił żądanie powoda w zakresie zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 15.859,44 zł od dnia 24 maja 2016 r. do dnia zapłaty.

Mając to na uwadze, Sąd uwzględnił w całości roszczenie powoda, o czym orzekł w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie II wyroku, kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c., w myśl której strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi poniesione przez niego koszty procesu. Proces w niniejszej sprawie przegrała pozwana, co skutkowało obciążeniem jej kosztami procesu na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Na kwotę tę składały się: opłata od pozwu w wysokości 958 zł, wynagrodzenie pełnomocnika powoda w wysokości 4.800 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda została ustalona w oparciu o § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawych (Dz. U. z 2015, poz. 1804) w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu, tj. 24 maja 2016r. oraz w oparciu o § 12 ust. 1 pkt 1 tego rozporządzenia w odniesieniu do kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia apelacji (75% z 4.800 = 3.600 zł), z uwzględnieniem opłaty 17 zł od pełnomocnictwa radcy prawnego, który wniósł apelację.

Z uwagi na okoliczność, że łączne wynagrodzenie biegłego za sporządzenie opinii ( dwie pisemne i ustna ), tj. kwota 10.098,31 zł przekroczyło uiszczoną przez pozwaną zaliczkę ( 800 zł ) o kwotę 9.298,31 zł należało zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu powyższą kwotę ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa.